

Analiza zmienności pojęcia jako perspektywa dla semantyki historycznej

The analysis of the variability of the concept
as a perspective for historical semantics

Abstract: The article is devoted to a semantic evolution of lexemes from the field of the concept of ZABAWA [PLAY] in onomasiological approach. The aim is to present the project to create a model of the semantic evolution of words on the example of lexemes from this field. This will allow us to verify the validity of one of two theoretical views on the development of the meaning of words – about its regularity or chaotic nature. The subject of the study contains all lexemes from the field, unlike the current diachronic onomasiological analyses that deal only with the main representatives of the concept. The analysis requires taking into account etymologically different lexemes and carefully tracing the history of words throughout the history of the Polish language, according to changes in the cultural shape of the concept of ZABAWA. The syncretic method developed in Polish historical-linguistic studies will be used in the analysis, and the material basis is the corpus of texts from all periods of Polish language. The text is devoted to the project, so the conclusions are only anticipated, and, ultimately, it is to decide whether the semantic evolution of words is regular or chaotic.

Key words: diachronic analysis, onomasiological approach, semantic evolution, the concept of ZABAWA [PLAY]

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest ewolucji semantycznej leksemów z pola pojęcia ZABAWA w ujęciu onomazjologicznym. Celem jest prezentacja projektu stworzenia modelu ewolucji semantycznej wyrazów na przykładzie leksemów z tego pola. Pozwoli to zweryfikować słuszność któregoś z dwóch teoretycznych poglądów na temat rozwoju znaczeniowego wyrazów – o jego regularności lub chaotyczności. Przedmiot badań stanowią wszystkie leksemy z pola w odróżnieniu od dotychczasowych diachronicznych analiz onomazjologicznych, które zajmują się tylko głównymi reprezentantami pojęcia. Analiza wymaga uwzględnienia różnych etymologicznie leksemów i dokładnego śledzenia losów wyrazów przez całą historię polszczyzny, odpowiednio do zmian kształtu kulturowego pojęcia ZABAWA. W analizie wykorzystana zostanie wypracowana w polskich badaniach historycznojęzykowych metoda synkretyczna, a podstawę materiałową stanowią korpusy tekstów wszystkich okresów rozwoju polszczyzny. Tekst poświęcony jest projektowi, więc wnioski są jedynie spodziewane, ostatecznie ma to być rozstrzygnięcie, czy ewolucja semantyczna wyrazów przebiega regularnie czy chaotycznie.

Słowa kluczowe: analiza diachroniczna, ujęcie onomazjologiczne, ewolucja semantyczna, pojęcie ZABAWA

Podjęcie onomazjologiczne w językoznawstwie diachronicznym, inaczej – diachroniczne opracowania pojęć¹, ma całkiem długą tradycję. Trzeba tu wymienić np. opracowania pojęć etycznych, jak PRAWDA i KŁAMSTWO Jadwigi Puzyniny (1991) oraz Krystyny Kleszczowej (2010a, 2010b), CNOTA Radosława Pawelca (2011), GODNOŚĆ Renaty Grzegorzczukowej i Agnieszki Piotrowskiej (2011), epistemicznych, jak MĄDROŚĆ Magdaleny Pastuchowej (2011a), społecznych, jak MIŁOŚĆ Pastuchowej (2011b), WOLNOŚĆ Aleksandry Janowskiej (2011), PAŃSTWO, NARÓD, OJCZYŻNA Julii Legomskiej (2010), TOLERANCJA, NARÓD, SPOŁECZEŃSTWO, PAŃSTWO Puzyniny (1992), ZGODA Beaty Raszevskiej-Żurek (2016), NIE-NAWIŚĆ i POGARDA Pawelca (2019, 2021), estetycznych, jak SZTUKA Pawelca (2003) i innych. Wymieniłam tylko obszerniejsze prace, a i to nie wszystkie. W opracowaniach tych w większości odróżniono wyraźnie pojęcie od jego leksykalnej reprezentacji i, z praktycznych względów, skoncentrowano się na głównych eksponentach pojęcia, analizą zatem nie objęto pól pojęciowych w całości, a jedynie reprezentatywne nazwy lub wyrazy z jednego gniazda etymologicznego. Pełne pole zresztą rozumiem tu umownie, gdyż wiadomo, że jego granica jest płynna.

Głównym celem tych analiz jest przeprowadzenie możliwie najlepiej udokumentowanej rekonstrukcji dawnego sposobu pojmowania elementów rzeczywistości mentalnej, a drogą dotarcia do niego jest odkrywanie znaczeń odpowiednich leksemów i śledzenie ich zmian po to, żeby zrozumieć przeobrażenia pojęcia. Przykładem mogą być analizy zebrane w tomie *Humanizm w języku polskim* – np. dla pojęcia MĄDROŚĆ² Pastuchowa (2011a, s. 237–263) wskazała wiele leksemów „budujących pole wyrazowe mądrości” i sprecyzowała liczne uwagi na temat zmian ich znaczeń, np. wyrazów *chytry*³ (Pastuchowa, 2011a, s. 250), *dowcip*⁴ (Pastuchowa, 2011a, s. 260) i innych.

Ewolucja semantyczna poszczególnych wyrazów stanowi przedmiot równoległych badań w opracowaniach tego typu, bo nie ma innej drogi dotarcia do treści pojęć niż przez słowa, więc efektem jest opis rozwoju semantycznego pojedynczych leksemów, ewentualnie grup leksemów. Jednak analiza przebiegu zmian znaczeniowych nieco się rozmywa w opracowaniach pojęć z tego powodu, że wyraziście sformułowane wnioski dotyczą pojęcia właśnie, a nie leksemu i szerzej – leksyki. Wyjątkiem okazuje się tutaj rodzina wyrazowa *sztuki*, o której dalej. Kierunek analizy od pojęcia do leksemów przyjęła np. Janowska (2012)

¹ Pojęcie rozumiem w sposób zbliżony do przedstawionego przez Aleksandrę Janowską (2013): „[...] proponuję dosyć tradycyjne ujęcie i jednocześnie najprostsze z możliwych, które dobrze definiuje John Lyons »przez pojęcie rozumiemy ideę, myśl lub konstrukt myślowy, za którego pomocą umysł ujmuje lub poznaje rzeczy«. Dodam, że pojęcie traktuję jako pewien konstrukt myślowy, znajdujący zwykle (choć nie zawsze) odzwierciedlenie w języku, tzn. jest wyrażany odrębnymi wyrazami lub bardziej złożoną konstrukcją językową” (s. 143). Trzeba zaznaczyć, że status pojęcia w językoznawstwie nie jest w pełni określony i jest zależny od przyjętego paradygmatu (więcej na ten temat por. Szczepankowska, 2007).

² To tylko przykład, w tomie opracowano 11 szeroko rozumianych pojęć, przy czym już sama ich liczba jest trudna do ustalenia, bo zależy od tego, jak traktuje się samo pojęcie, czy jako samodzielne, np. wolność, swoboda, niepodległość, czy jako pewnego rodzaju podpojęcia swoboda, niepodległość w ramach szerszej wolności (Janowska i Waśkowski, 2011, s. 417–453).

³ Dokładnie opisany później przez Zuzannę Krótki (2016).

⁴ Poddany analizie także przez Beatę Raszevską-Żurek (2014c).

przy okazji analizy UMYSŁU – celem było ustalenie, w jaki sposób przeobrażające się wraz z rozwojem kultury pojęcie wymusza zmiany w odnoszącej się do niego leksyce. Autorka na wstępie pisze (Janowska, 2012): „W zamierzeniu tym kryje się przeświadczenie, że choć język współtworzy myśl, to właśnie myśli przysługuje w tym związku pierwszeństwo” (s. 25), podsumowuje zaś słowami:

Spojrzenie na materiał leksykalny pod kątem rozwoju pojęć pozwala wyjaśnić zjawiska typowo leksykalne, takie jak: zmiana znaczeń, zmniejszenie wieloznaczności, zanikanie synonimów. To, co sprawia wrażenie chaotycznych zjawisk, nabiera pewnych przewidywalnych cech, niemożliwych do dostrzeżenia przy opisie pojedynczych jednostek leksykalnych bez uwzględnienia owej nadrzędnej scalającej funkcji pojęciowej. (s. 34)

Podobny wniosek, choć z innej perspektywy, sformułowała wcześniej Aleksandra Niewiara (2003):

[...] badanie języka w jego ewolucji, a konkretnie – badanie zmieniających się (w tym lub nawet przede wszystkim semantycznie) wyrażen językowych polega na badaniu ewolucji znaczących kulturowo kategorii pojęciowych. Przy takim założeniu coraz bardziej uzasadnione wydają się badania łączące analizy języka i kultury. (s. 122)

W związku ze spostrzeżeniami, że w analizach pojęć ewolucja znaczeń obejmuje tylko poszczególne jednostki i nie jest mocno eksponowana, artykuł niniejszy jest poświęcony pewnemu pomysłowi na badania zmian semantycznych szeroko (jak najszerszej) ujętej reprezentacji leksykalnej pojęcia ZABAWA, na badania wychodzące właśnie od przeobrażeń pojęcia. Głównym celem zamierzonego monograficznego opracowania będzie odtworzenie rozumienia pojęcia ZABAWA oraz przeobrażeń, jakie w nim zaszły na przestrzeni stuleci – od XV w. do współczesności, jednak węzeł dostępu do odtworzenia sensu pojęcia stanowi jego językowa reprezentacja w różnych okresach historii języka polskiego, więc analiza ewolucji pojęcia łączy się nierozzerwalnie z analizą ilościową i jakościową leksemów z jego pola. Jak pisze Janowska (2013):

Spojrzenie od pojęcia do leksemu nie jest łatwe dla językoznawcy, także ze względu na brak precyzyjnych narzędzi w odróżnianiu pojęć. Pozwala jednak dostrzec często przyczyny wielu leksykalnych zmian (często seryjnych), zrozumieć przebieg zachodzących procesów i co wydaje mi się szczególnie ważne – pozwala większość tych zmian widzieć w znacznie szerszym kontekście kultury europejskiej. (s. 150)

Dotyczy to (może przede wszystkim) zmian semantycznych, a kontekst kulturowy, istotny zwłaszcza w przypadku leksyki odnoszącej się do pojęcia o tak szczególnym charakterze jak ZABAWA, może znacznie wzbogacić analizę. Johann Huizinga (2007 [1938]) mówi o zabawowym charakterze kultury, a samą ZABAWĘ definiuje jako „dobrowolną czynność

lub zajęcie wykonywane w pewnych ustalonych granicach czasu i przestrzeni według dobrowolnie przyjętych, lecz bezwarunkowo obowiązujących reguł, jest celem sama w sobie, towarzyszy jej zaś uczucie napięcia i radości oraz świadomość odmienności od zwyczajnego życia” (s. 52).

Podstawowym założeniem jest to, że pojęcie ZABAWA podlega przeobrażeniom wraz ze zmianami kulturowymi i społeczno-obyczajowymi, a one pociągają za sobą ewolucję semantyczną wyrazów z pola pojęciowego. W pierwszym rozdziale Huizinga stwierdza, że zabawa jest starsza od kultury, w kolejnych wskazuje na powiązania zabawy z różnymi sferami ludzkiej kultury – religią i obrzędami, muzyką, przedstawieniem, prawem i innymi. ZABAWA ma długą tradycję i mieści się w bardzo rozległej siatce pojęć, a wszystkie jej elementy podlegają ewolucji, która jest odzwierciedlona w znaczeniach odnoszących się do nich słów. W podejściu od pojęcia do słów zakłada się także poprzedzenie badań semantyki licznymi informacjami z zakresu historii i kulturoznawstwa, co pozwala zminimalizować ryzyko błędnych interpretacji znaczeń, wynikających z nałożenia współczesnego rozumienia.

Ostatecznym celem językoznawstwa ogólnego w aspekcie diachronicznym jest poszukiwanie praw rozwoju, w tym rozwoju semantycznego, które byłyby adekwatne do ewolucji wszystkich języków. Oczywiście założenie to jest czysto teoretyczne i zupełnie nierealne. Ograniczenie go do w miarę realnego rozmiaru może sprowadzać się do opracowania modelu rozwoju semantycznego na przykładzie wycinka słownictwa danego języka – np. słownictwa ludycznego, czyli tego, które zawiera się w polu pojęcia ZABAWA.

Rozważania teoretyczne dotyczące procesów rozwojowych na płaszczyźnie semantyki mają historię dawniejszą niż diachroniczne badania pojęć, bo sięgają w zasadzie początków językoznawstwa jako samodzielnej dyscypliny i nie zamierzam ich tutaj streszczać, zostało to zresztą zrobione wiele razy (por. Danuta Buttler, 1978; Grzegorz Kleparski, 1999; Aleksandra Niewiara, 2003; Radosław Pawelec, 2003 i in.). Przypomnę tylko, że od początku widać w nich dwa przeciwne stanowiska. Pierwsze zakłada brak regularności w zmianach znaczeniowych – prawie 200 lat temu Karl Christian Reisig (1834) zauważył, że przeobrażenia treści wyrazów nie dokonują się według określonego schematu; niemal 100 lat później Antoine Meillet (1921) mówił, że liczba czynników, które mogą determinować kierunek zmian znaczeniowych jest nieograniczona. Drugi pogląd głosi, że w procesie zmian znaczeniowych istnieje pewna regularność – jako pierwszy Wilhelm Wundt (1911) wskazywał na regularność zmian znaczeniowych jako na zjawisko zależne od pewnych powtarzalnych i koniecznych warunków obiektywnych, popierali je Gustaf Stern (1921), Hans Sperber (1922), Joseph Williams (1976) czy Grzegorz Kleparski (1990). Zagadnienie ostatecznie nie zostało rozstrzygnięte i, być może, jest nierozstrzygalne, ale analiza przeobrażeń leksyki pełnego pola dość złożonego pojęcia, jak ZABAWA, mogłaby nieco przybliżyć rozwiązanie. W badaniach polszczyzny na regularności i ich typy wskazywała Buttler w *Rozwoju znaczeniowym wyrazów polskich* (1978), wyróżniając (za Hermannem Paulem (1880)) zwężenie znaczenia, czyli specjalizację, proces odwrotny – rozszerzenie znaczenia, czyli generalizację, i trzecią grupę – czyli przeniesienie nazw. Badaczka zaznaczyła, że zmiany znaczenia często łączą się ze zmianą nacechowania, i wprowadziła za Karlem Jabergiem (1901, 1903, 1905) kolejne typy zmian – degradację lub meliorację znaczenia wyrazu. Buttler podaje szereg przykładów na oba główne zjawiska, które potwierdza wiele późniejszych, bardziej szczegółowych badań historii pojedynczych wyrazów. Jednak ustalenie specjalizacji lub generali-

zacji znaczenia wskazuje tylko na ogólną tendencję, w poszczególnych przypadkach zawsze tej najogólniejszej zmianie towarzyszą liczne modyfikacje i zmiany odcieni znaczeniowych. Zadanie polega na tym, żeby je wychwycić.

Przeciwną teorię – o chaotycznym przebiegu zmian semantycznych – przedstawił na podstawie szczegółowych badań leksemów z gniazda *sztuki* Pawelec (2003): „Konkluzja może tu być tylko jedna: opisanych przemian semantycznych nie można zamknąć w określonych typach, np. zwężeń, rozszerzeń, przeniesień znaczenia” (s. 258). Taki nieregularny, niemieszczący się w wyróżnionych typach rozwój ma też potwierdzenia w wyrazach z innych gniazd, np. czasownik *chędożyć* (Raszewska-Żurek, 2014a). Zatem w niektórych wyrazach nie sposób określić nawet ogólnej tendencji rozwoju semantycznego, zmiana znaczenia jest przypadkowa i trudna do uzasadnienia.

Dzisiejszy stan badań nie pozwala na jednoznaczne opowiedzenie się po którejkolwiek ze stron, raczej nakazuje przyjęcie stanowiska pośredniego – uznania, że rozwojem semantycznym wyrazów polskich rządzą pewne reguły, że istnieją w języku tendencje w przebiegu zmian znaczeniowych, a jednocześnie, że istnieje duża liczba wyrazów stawiących odstępstwa od reguł, wyrazów, których zmiany przebiegają nieprzewidywalnie, przypadkowo. Nasuwa się jednak pytanie o proporcje – czyli najogólniej o przewagę regularności nad przypadkowością czy też odwrotnie. Przebadanie leksemów związanych z pojęciem ZABAWA dostarczyłoby zapewne danych do precyzyjniejszego określenia. Najistotniejsze, poza wieloma innymi, założenie odróżniające od badań Buttler polega na uszczegółowieniu obserwacji, śledzeniu losów wyrazów przez całą historię polszczyzny, podawane zaś przez badaczkę stany skrajne – znaczenie wyjściowe i docelowe, tj. najstarsze i najnowsze – byłyby jedynie punktem wyjścia do śledzenia przebiegu zmian z uwzględnieniem ich przyczyn. Odróżnienie od badania Pawelca polega na uwzględnieniu leksemów z różnych gniazd etymologicznych, oznacza to także różne pochodzenie wyrazów – rodzime i obce. Inaczej niż w większości badań onomazjologicznych, moim celem jest wzięcie pod uwagę pełnej (jak najpełniejszej) reprezentacji leksykalnej, nie zaś jedynie głównych eksponentów pojęć. Analiza taka może pozwolić na stworzenie częściowego modelu ewolucji semantycznej leksyki polskiej, ściślej – polskiej leksyki ludycznej, pokazując nie tylko efekty zmian, ale i sam mechanizm rozwoju znaczeniowego wraz z czynnikami, które na niego wpłynęły.

We współczesnej polszczyźnie pojęcie ZABAWA jest reprezentowane przede wszystkim leksemem *zabawa* wraz z rodziną słowotwórczą czasownika podstawowego *bawić* (*się*). *Zabawa* dziś to ‘czynność rozrywkowa pozwalająca przyjemnie spędzać czas’, nazywana jest słowami nowszymi z różnych rejestrów języka, jak *rozrywka*, *impreza* czy *rekreacja*. W staropolszczyźnie leksem *zabawa* nie występował jeszcze w znaczeniu ludycznym, tzn. nie jest tak poświadczony. Pewną zagadką jest zapis z końca XV w.: *Pyssali szedzoc od zabawy pywa, grzanky yedzocz* (MacPam II, 351⁵; Sstp) z adnotacją „corruptum”, ale też dopiskiem w *Słowniku pojęciowym języka staropolskiego* (dalej: SPJS)⁶: „[...] nie wyklu-

⁵ Rozwiązania skrótów dokumentów źródłowych znajdują się w odpowiednich słownikach.

⁶ Szczegółową charakterystykę słownika zawiera opracowanie Bożeny Sieradzkiej-Baziur (2020).

czone znaczenie ‘rozrywka’”. O historii leksemu *zabawa*⁷ pisze Mirosława Wronkowska-Dimitrowa (2020):

[...] od ogólnego znaczenia ‘zatrudnienie, zajęcie’ doszło do znaczenia z ograniczonym zakresem – ‘przyjemne zajęcie, rozrywka, uprzyjemnianie czasu, to, co bawi’ aż po ‘zebranie towarzyskie w celach rozrywkowych, bal’. Można przypuszczać, że stało się to w związku z wartościowaniem różnych rodzajów *zabawy*, co doprowadziło do wyodrębnienia znaczenia podanego przez Samuela Bogumiła Lindego ‘zabawa miła, przyjemna, która czas miło skraca, opozycja nudy’ [...]. Dołączyć można tu też taką konstatację: znaczenie ‘zajęcia, zatrudnienia, przeszkody’ uyskało ograniczenie zakresu użycia do ‘zajmujące, wesołe spędzanie czasu’; *zabawa*, *zabawny* (aż do ‘śmieszny’), a także i samo (*za*)*bawić się* nabrały odcienia wesołości, słowom tym pierwotnie zupełnie obcego. (s. 22)

Dawniej treść pojęcia ZABAWA oddawały przede wszystkim leksemy *igra* (wraz z derywatami *igracz*, *igrać*, *igranie*, *igrzyski*⁸) ‘zabawa, gra, ludus’ (Sstp) oraz kilka innych o znaczeniu zbliżonym do ludycznego, jak np.: *gody*, *wesele*, *uczta*, *biesiada* czy *naśmianie*, *marność*, *śmiech*. W porównaniu ze stanem współczesnym pole tematyczne „zabawa, rozrywka” jest słabiej reprezentowane w dobie staropolskiej, co wynika i z wcześniejszego etapu rozwoju cywilizacyjnego, i z ograniczonej dokumentacji. Jednak już podstawowy reprezentant staropolski – leksem *igra* wskazuje na powiązania ZABAWY z pojęciami ze sfery działalności artystycznej człowieka – drugie znaczenie wyrazu *igra* w XV w. to ‘widowisko, występy kuglarskie’. Przykładów jest więcej – staropolski wyraz *rozkosznik* o znaczeniu ‘ten, kto zabawia, rozwesela’ (Sstp) wskazuje na łączenie ZABAWY z pojęciem ROZKOSZ, należącym do sfery odczuć. Skojarzenie ZABAWY z przyjemnymi odczuciami daje się zauważyć w całym badanym okresie, np. w staropolszczyźnie w zapisie: *Wszystki jigry... chcemy dla krotofile a dla wesela mieć* (Sul 51; Korpus staropolski) i współcześnie: *Uśmiech nie zniżał z naszych twarzy. Nastrój fantastyczny. Taniec, śpiew, dobra muzyka, alkohol i zabawa, a u boku ukochana osoba. Czy potrzeba czegoś więcej do szczęścia?* (Korpus PWN). Inne leksemy z pola ZABAWA wskazują na łączenie tej treści z pojęciami z różnych sfer życia, np. religijną, obyczajową, społeczną, psychiczną, intelektualną. Powstaje tu pytanie o to, jak określić granice pola ZABAWA, i to zapewne będzie musiało wynikać z arbitralnej decyzji, ale w celu uzyskania podstaw do uogólnienia na poziomie leksykalno-semantycznym konieczne jest odtworzenie względnie pełnego zasobu. Jak wiadomo, leksykalna reprezentacja

⁷ Buttler (1978, s. 187) o leksemach *zabawić*, *zabawa*, *zabawny* pisze jako o przykładzie rozwoju paralelnego, podaje pierwotne znaczenie czasownika *zabawić się* ‘spowodować zwłokę, zatrzymać’ i ściśle odpowiadające mu znaczenie rzeczownika ‘zwłoka’ i dalsze zawężenia, aż do współczesnych znaczeń. Choć nie wydaje się, że wnioski te mogą ulec zmianie, analiza przeprowadzona na podstawie współcześnie dostępnych korpusów tekstów niewątpliwie pozwoli na liczne uściślenia nie tylko chronologiczne – w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* (dalej: SPXVI) podano 193 notacje leksemu *zabawa* i całkiem pokaźną grupę derywatów, a wyszukiwarka KorBa (zob. Gruszczyński i in., 2020) udostępnia 132 notacje tylko w M. I. poj.

⁸ Więcej o nich por. Wronkowska-Dimitrowa, 2020, s. 25–27.

poła pojęciowego podlega różnym zmianom w trakcie historycznego rozwoju. Dawne pole wzbogacane jest o nowe leksemy, jednocześnie inne wycofują się z niego, czasem z języka w ogóle. Punktem wyjścia do analizy rozwoju polskiego słownictwa ludycznego byłoby zatem ustalenie zasobu staropolskiego, co jest zadaniem dość łatwym, bo można skorzystać z SPJS, który wskazuje odpowiednie jednostki semantyczne. Trzeba dodać, że Bożena Sieradzka-Baziur (2017, s. 229) definiuje jednostkę semantyczną jako wyraz lub konstrukcję wyrazową mającą odrębne znaczenie, więc wyraz w każdym ze znaczeń stanowi osobną jednostkę leksykalną. Jest to istotne z punktu widzenia ewolucji semantycznej, bo tu mowa będzie o rozwoju znaczenia danego leksemu, trzeba więc uwzględnić wszystkie znaczenia, niejednokrotnie odnoszące się do różnych pojęć. Wstępny ogląd staropolskiej leksyki pola ZABAWA pozwala zaliczyć do niego 47 leksemów (więcej jednostek), w tym najbardziej reprezentatywny – rodzimy – *igra* od psł. < psł. **jьgra* ‘obrzędowa zabawa z tańcami, płasy, igrzysko’ z kilkoma derywatami i zapożyczony *krotochwila* ‘żart, dowcip, zabawa’ ze staroczeskiego *kratochwile* w znaczeniu ‘rozrywka, przyjemność’, która jest częściową kalką średnio-wysoko-niemieckiego *kurz-wile*, *kürz(e)-wile*⁹ (SESł). Jeśli za punkt wyjścia przyjmie się leksem *igra*, to w staropolszczyźnie poświadczane są trzy jednostki leksykalne (trzy znaczenia) przyporządkowane w SPJS do trzech grup: (2.2.2.1.5.) ZADOWOLENIE. PRZYJEMNOŚĆ. SZCZĘŚCIE. RADOŚĆ; (2.4.7.) ZMĘCZENIE. OPOCZYNEK. ŚWIĘTA. ŚWIĘTOWANIE. GRY. ZAJĘCIA RUCHOWE; (2.3.7.) LITERATURA. SZTUKA. W SPJS nie ma wydzielonego pojęcia ZABAWA, a z wskazanych grup tylko część jednostek leksykalnych można do tego pola zaliczyć. Są to: *biesiada* ‘zebranie towarzyskie’, *cny* ‘uroczysty’, *czcić* ‘święcić’, *częstować*, *czestować* ‘współbiesiadować’, *dworność* ‘żart’, *frywołt* ‘biesiada, uczta’, *godni*, *godny*; *godowy* ‘z godami, tj. świętami związany’, *godowanie* ‘ucztowanie (najczęściej wystawne, przesadne)’, *gody* ‘uczta’; ‘uczta weselna, wesele’, *gracz* ‘lusor, qui aliqua re ludit’, *grać* ‘bawić się, grać w jaką grę’; ‘uprawiać grę hazardową’, *igra* ‘zabawa, gra, ludus’; ‘gra hazardowa’; ‘widowisko, występy kuglarskie’; ‘naigrawanie się, wyśmiewanie się z kogoś’, *igrać* ‘bawić się, grać w jaką grę’; ‘uprawiać grę hazardową’; ‘tańczyć, przygrywając na instrumencie muzycznym’, *igracz* ‘uprawiający grę hazardową, gracz’; ‘aktor wędrowny, mim, błazen’, *igranie* ‘zabawa’; ‘gra hazardowa’; ‘widowisko, występy kuglarskie’; ‘naigrawanie się, wyśmiewanie się z kogoś’, *igrzywy* ‘oddający się zabawom, uciechom, żartom’, *kębłać* ‘bawić, sprawiać przyjemność, rozweselać’, *kłam* ‘żart, zabawa’; ‘widowisko, pośmiewisko’, *kłamak*, *kłamacz*, *kłamnik* ‘żartowniś, błazen, kuglarz’, *kłamca* ‘żartowniś’, *kłamik* ‘żart, żarcik, figiel’, *kłamliwość* ‘błaznowanie, żartowanie’, *kłamać* ‘żartować’¹⁰, *kołacyja* (*kolacja*) ‘uczta, biesiada’, *kostarz*, *kostera*, *kostyra* ‘gracz w kości’, *krotochwila* ‘żart, dowcip, zabawa’, ‘żartować, bawić się’, *kuglarstwo* ‘robienie sztuczek, czary’, *kuglarz* ‘wędrowny aktor i sztukmistrz w jednej osobie, magik’, *kunszt* ‘żart, figiel, dowcip’, *kunsztarz* ‘figlarz, szyderca, oszust’, *łudarz* ‘wędrowny aktor i sztukmistrz w jednej osobie, magik’, *rozkosznik* ‘ten, kto zabawia, rozwesela, dowcipniś’, *swadźba* ‘uczta weselna’, *szpilman* ‘żartowniś, błazen’, *śmiejch* ‘żart, zabawa, figiel’, *śmieszny* ‘służący do zabawy, rozśmieszający, rozweselający’, *taniec* ‘rytmiczne ruchy ciała wykonywane w takt muzyki, mające charakter towarzyski lub obrzędowy, taniec, płasy’, *tetrman* ‘uliczny komediant, skoczek, kuglarz’, *ubłóżyć* ‘zając

⁹ Współcześnie niem. *Kurzweil* ‘Zeitvertreib, angenehme Unterhaltung, Scherz’ (DWDS).

¹⁰ Więcej o nich, por. Puzynina, 1987.

czymś przyjemnym, zabawić', *urozkoszać* 'zabawiać, rozweselać, uwodzić przyjemnościami', *wesele, wiesiele* 'radosna uroczystość'; 'uczta weselna', *weselić się, wiesielić się* 'zabawiać się', *wiła* 'kuglarz, wędrowny aktor i sztukmistrz, akrobata'; 'błazen, głupiec', *wiłować* 'popisywać się skokami, wywracaniem koziołków i innymi sztuczkami, może też odgrywaniem scenek, błaznować' (SPJS).

Na drugim chronologicznie biegunie znajduje się współczesne słownictwo ludyczne, czyli analogiczny zestaw leksemów dla dzisiejszego języka, wyselekcjonowany na podstawie tematycznego podziału słownictwa zawartego w *Wielkim słowniku języka polskiego PAN* (dalej: WSJP PAN) (zob. Żmigrodzki i in., 2018). W WSJP PAN w podziale tematycznym słownictwa do pojęcia ZABAWA odnoszą się dwie grupy tematyczne „Rozrywka (1028 leksemów)” i „Gry i zabawy (691 leksemów)”¹¹ umieszczone w szerszej grupie „Czas wolny” i jeszcze szerszej „Codzienne życie człowieka”. Wybranie z nich wyrazów reprezentujących pojęcie ZABAWA nie jest łatwe ze względu na nieostrość granic samego pojęcia. Trzeba też wziąć pod uwagę ewentualne znaczenie leksemu w kontekście ewolucji semantycznej – najnowsze zapożyczenia nie wniosą nic do jej obrazu. W poniższej próbie brałam pod uwagę tylko wyrazy podstawowe, pomijając (często rozbudowaną) derywację: *akrobata, anegdota, animacja, bachanalia, bal, balanga, bar, biesiada, błazen, cyrk, dokazywać, domówka, dowcip, dykteryjka, dyskoteka, ekwilibrysta, estrada, facecja, festiwal, festyn, figiel, gala, grajek, harcować, hasać* 'bawić się, swobodnie biegając i skacząc', *huczny, hulać, humor, humorystyczny, igrać, iluzja, impreza, jarmark, kabaret, karnawał, karuzela, kawał, klaun, klub, komiczny, komik, koncert, kostiumówka, krotochwila, kuglarz, kwiz, libacja, ludyczny, lunapark, magik, maskarada, muzykant, oblewać, orgia, ostatki* 'zabawy, które odbywają się w ostatnie dni karnawału', *pajac* 'ktoś, kto pracuje jako aktor cyrkowy, rozśmieszający publiczność', *parada, pijaństwo, płaść, potańcówka, prestidigitator, prywatka, psikus, pso-ta*¹², *raut, rozerwać się, rozrywka, swawola, sylwester, szaleć, szmonces, sztuczka, śmieszny, taniec, trupa, utracjusz, wariować, widowisko* 'ogłądane przez dużą publiczność działania o charakterze artystycznym bądź rozrywkowym, w których uczestniczy wiele osób', *wodziej, wygłup, wygłupiać się, zgrywać się, żart, żartować, żongler*¹³ (WSJP PAN).

Różnicę między dwoma skrajnymi chronologicznie zestawami leksemów można określić jako ogromną w sensie zarówno ilościowym, jak i jakościowym. Pozostaje więc ustalić, kiedy i jak doszło do powstania tej różnicy, innymi słowy uściślić słownictwo pośrednich okresów – czyli pięciu wieków historii polszczyzny. Porównanie słownictwa skrajnych okresów pokazuje ubytek niektórych staropolskich leksemów – 15 z nich wyszło z języka w ogóle, np. *dworność, frywołt, godowanie, igrzywy, kębłać* i inne. Jednak jeśli jest to tylko wyjście z pola pojęcia ZABAWA, a nie z języka w ogóle – musi łączyć się ze zmianą znaczeniową, czyli z zanikiem znaczenia ludycznego na rzecz jakiegoś innego. Bardzo wyrazistymi przykładami zmian semantycznych są staropolskie leksemy *kłam* 'żart, zabawa', *kłamca* 'żartowniś' i *kłamliwość* 'błaznowanie, żartowanie', ale w grupie wyrazów, które utraciły znaczenie ludyczne jest też *cny, częstować, godny, kołacyja* czy *kunszt*. Są jed-

¹¹ Stan na marzec 2023 r., leksemów będzie zapewne przybywać, ponieważ WSJP PAN rozwija się na bieżąco, ale wprowadzane do niego aktualnie wyrazy należą już do grupy rzadziej używanych.

¹² Więcej o nim por. Raszevska-Żurek, 2014b.

¹³ Nie podaję znaczeń wyrazów współczesnych (poza wyjątkami, które uznałam za niejasne), ponieważ są one czytelnikowi znane.

nak i takie wyrazy staropolskie, których znaczenie wydaje się dość stabilne i przez cały czas ich obecności w polszczyźnie związane z pojęciem ZABAWA, np. *biesiada, grać, taniec, wesele*, co nie znaczy, że nie zaszły w nim zmiany. Część leksemów dawniej ludycznych i, w pewnym stopniu, zachowujących ten charakter, jest już odczuwana jako archaiczna – ich użycie bywa w różny sposób ograniczone, np. względami stylistycznymi, jak w przypadku *igry* czy *krotochwili*¹⁴.

Porównanie zasobów pokazuje, że ten współczesny jest mniej więcej pięciokrotnie większy, można więc mówić o znacznym przyroście słownictwa. Muszę zaznaczyć, że do współczesnej leksyki wliczam słownictwo potoczne – tzn. takie, które w WSJP PAN zostało opatrzone kwalifikatorem „pot.” W moim przekonaniu musi być uwzględnione dlatego, że pojęcie ZABAWA łączy się z emocjami i poczuciem swobody, w związku z tym słownictwo ze swobodnego rejestru stylu potocznego, często nacechowanego emocjonalnie, jest jak najbardziej adekwatne, dopasowane do samego pojęcia. Za przykład mogą posłużyć wyrazy *balanga* i *balangować, balety, biba, brykać, bzikować, greps* ‘żart’¹⁵. Na tak duży rozmiar współczesnego zbioru wpływa też spora liczba derywatów, z których część będzie pewnie nieistotna z punktu widzenia ewolucji znaczenia, np. *zabawowicz* i *zabawowiczka, żartowniś* i *żartownisia*.

Współczesny zasób słownictwa ludycznego jest oczywiście efektem stopniowego przyrostu w czasie między staropolszczyzną a współczesnością, czyli pięciu wieków, i dla nich trzeba ustalić zmiany ilościowe i jakościowe – np. znaczenie ludyczne współczesnego głównego reprezentanta pojęcia – leksemu *zabawa*¹⁶ wyewoluowało już po okresie staropolskim. Moment pojawienia się danego leksemu w języku jest określony w WSJP PAN w zakładce „chronologia”, jednak tu należy zwrócić uwagę na różnicę między leksemem a jednostką leksykalną w rozumieniu SPJS, czyli pojawienie się wyrazu w danym momencie nie jest równoznaczne z pojawieniem się znaczenia ludycznego. Pewnym sposobem na wykrycie czy też uzupełnienie leksemów z późniejszych od staropolszczyzny okresów jest podążanie za tekstem – w kontekstach leksemu z pola ZABAWA często występują w połączeniach szeregowych, np. w kontekście z leksemem *krotochwila* w XVI w. pojawiają się nowe w polu wyrazy: *zabawa* i *zabawienie* – pierwszy z nich jest współcześnie głównym eksponentem pojęcia; obok czasownika *igrać* wystąpiły *kuglować* (współcześnie w innym znaczeniu, poza polem) i *pustować*:

odłóż fwoie niepotrzebne **zábáwien**ia álbo **krotofile** ná máły čás ná stronę. (GroicPorz C3; SPXVI)

wfzytki **zábáwy**/ wfzytki **krotochwile** zdádzą fie im [*starym ludziom*] niefmáczne/ nikkémne. (Górndworz H6v; SPXVI)

¹⁴ Więcej o tym por. Raszevska-Żurek, 2024.

¹⁵ Dorota Brzozowska (2009, s. 155, 158) w analizie współczesnego dyskursu ludycznego wymienia 78 leksemów, wskazując na liczne zapożyczenia świadczące o silnych wpływach języków i kultur obcych na ludyczność.

¹⁶ W WSJP PAN figuruje jego rodzina: *zabawiacz, zabawiać/zabawić (się), zabawnie, zabawność, zabawny, zabawowicz, zabawowiczka, zabawowy* – wszystkie o znaczeniu ludycznym.

[*król z małpiętami*] w namieście kuglował. Kiedy nie miał co czynić albo fię fráfował. Ale Krolu **nie igrać/ nie kuglować** ftroynie/ Chcefzli ábyś zwyćiętwo otrzymał ná woynie. (KmitaSpit A4; SPXVI)

Stárfzé zaś głowy, aby umiáły, byle tylko chćiáły, rzádzić fámych siebie y hámo-
wáć namiętności fwych, zá którémi podczas by dziecká **igráią, puftuią**. (Gosł-
Cast6; SPXVI)

Dodatkową wskazówkę stanowią podane w SPXVI synonimy – dla *krotochwili* nastę-
pujące nowe w polu wyrazy: *zabawa, figiel, igra, żart, dziwowisko, przedstawienie* oraz
formacje współrdzenne – nowy w polu *krotofilnik*. Niewątpliwie w renesansie przyrost
nowych leksemów był znaczny, co wynikało nie tylko z rozkwitu kultury w tym okresie,
ale też z nieporównywalnie większej liczby zachowanych źródeł. Dla późniejszego okresu,
tzn. od XVII w., nie ma już dodatkowych wskazówek, korpus nie jest tak obszerny i nieco
zmienił się styl, toteż wspólnych wystąpień leksemów z omawianego pola jest mniej, ale
szersze konteksty ujawniają zapewne kolejne, nowe leksemy w polu.

Warto wrócić do leksemu *pustować* ‘bawić się, swawolić, dokazywać, harcować’
(SPXVI), który nie figuruje ani w zestawie staropolskim, bo poświadczony jest w języku
polskim później, ani w zestawie współczesnym, bo do dzisiaj nie dotrwał. Tymczasem
w polu pojęcia ZABAWA znajdował się od XVI do XIX w. (SJPDor, dawne). Nie był często
używany, bo w SPXVI są tylko 2 poświadczenia i imiestów *pustujący* jako osobne hasło,
a w KorBie figurują 2 poświadczenia w znaczeniu ludycznym, np.:

ći Niecnotowie ják nagorzey y nabárzey mogli/**pustowáli** y **száleli**; Lecz coź się
stało? Ledwie dwa dni minęły/ á onę **krotofilę** álbo **igrzysko** płódzili/ aż oná ich
swawola y **rospustá** zły koniec wziętá. (GdacKon 4; 1681 r.; KorBa)

Tym niemniej rzadkie, nawet efemeryczne leksemy także wchodzą w skład dawnej lek-
syki ludycznej i chyba niesłusznie byłoby je zignorować, jest ich zresztą więcej, np. *prze-
kwinta* ‘żart, drwina’ (SPXVI). Przykłady te pokazują konieczność uzupełnienia reprezentacji
leksykalnej pola z tekstów – nie wiadomo, jak duży jest zasób leksemów, które w polu
ZABAWA funkcjonowały tylko jakiś czas, i czy mają one wpływ na ogólny obraz ewolucji
semantycznej leksyki z pola, ale jeśli obraz ma być jak najpełniejszy, trzeba je uwzględnić.

Planowanie diachronicznego badania szeroko rozumianego pola pojęciowego wraz z jego
leksykalną reprezentacją łączy się z różnymi problemami, np. z ustalaniem chronologii
zmian semantycznych. W 1978 r. Buttler (1978) pisała: „Obiektywne określenie momentu,
w którym następują zmiany frekwencji starej i nowej treści w poszczególnych okresach,
jest przy obecnym stanie dokumentacji leksykograficznej praktycznie niemożliwe” (s. 41).
Ta sytuacja się zmieniała, choć niektóre problemy, jak np. niewspółmierność źródeł, pozo-
stały. Nie będę tu poruszać tematu adekwatności definicji rekonstruowanych czy w ogóle
traktowania danych leksykograficznych, jest bowiem znany i był omówiony wielokrotnie.
Dziś za oczywiste uważa się, że badania semantyki leksemów muszą być oparte na analizie
użyć kontekstowych, co umożliwiają korpusy tekstów. Tych, szczęśliwie, jest obecnie więcej,
a nieszczęśliwie – nie dość dużo. Prześledzenie ewolucji semantycznej leksyki ludycznej,

dotyczącej możliwie najpełniej zrekonstruowanego pojęcia ZABAWA wymaga wykorzystania obszernego materiału, dlatego jego źródło stanowić muszą korpusy języka polskiego dla danych okresów. W większości są już dostępne, jednak pozostaje wiele pytań, np. o różnice w rozmiarach korpusu tekstów XVI w. (Opaliński i Potoniec, 2020), KorBy, tekstów XIX w. (Łaziński i in., 2023), o rodzaje tekstów w korpusie, o brakujące okresy (np. 2. poł. XVIII w.). Materiał językowy z brakujących lub nie dość udokumentowanych okresów musi zostać uzupełniony przez ekscerpcję tekstów źródłowych. Nie można lekceważyć roli słowników, wszystkich dostępnych – dawnych, historycznych i współczesnych wraz z egzemplifikacją tam zawartą oraz dostępną w kartotekach, ale może ona być jedynie pomocnicza, porządkująca (pisała o tym np. Ewa Woźniak (2008), omawiając leksykę związaną z ROZPACZĄ¹⁷). W kontekście chronologizacji zmian semantycznych pojawia się pytanie o to, jak ustalić przedziały czasowe, żeby dobrze uchwycić rozwój. Postulat nowej periodyzacji dziejów polszczyzny wybrzmiał już kilkukrotnie i wydaje się oczywiste, że klasyczny podział klemensiewiczowski nie jest wystarczający. Podobnie jest z wykorzystaniem praktycznego podziału według korpusów tekstów poszczególnych okresów – byłoby to uproszczenie, gdyż podział ten nie oddaje dynamiki języka. Jeśli zakłada się poszukiwanie „momentu, w którym następują zmiany frekwencji starej i nowej treści”, to, być może, należałoby wprowadzić cezury np. 50-letnie (przynajmniej dla leksemów dobrze udokumentowanych w źródłach), ale w tym miejscu powstaje ryzyko nadmiernego rozczłonkowania materiału, niekorzystnego szczególnie w wypadku rzadszych leksemów.

Istotny, właściwie podstawowy dla badań o orientacji onomazjologicznej, problem, który już został zasygnalizowany, dotyczy poziomu pojęciowego, czyli ustalania granic pola. Zapewne zawsze jest to decyzja arbitralna, jednak w dążeniu do ogólniejszych wniosków na temat ewolucji semantycznej leksemów pola danego pojęcia staje się trudniejsza. Chodzi bowiem, jak już zostało powiedziane, o jak najszerszą reprezentację pola ZABAWA z jednej strony, ale z drugiej – o ustalenie takiej objętości materiału, żeby jego analiza nie wymu-

¹⁷ Por. uwagi Janowskiej (2018): „Oczywiście powodów wymuszających szczególną ostrożność badawczą względem analizowanego zapisu jest znacznie więcej. Za przykład mogą posłużyć wątpliwości, jakie budzą hasła słownikowe i w leksykonach XVI-wiecznych, i znacznie późniejszych, nawet XX-wiecznych. Pojawia się pytanie, na ile ta dokumentacja materiałowa jest miarodajna”. A dalej: „W tym kontekście należałoby wspomnieć o drugim ważnym podziale źródeł, który wiąże się z wydzieleniem dzieł o funkcji metajęzykowej, a zatem poradników, podręczników, słowników itd. Chodzi przede wszystkim o te ostatnie: dawne dzieła leksykograficzne i współczesne słowniki historyczne. Zwykle wykorzystuje się je jako podstawę materiałową, czasem – jeśli chodzi o stare leksykony – jako świadectwo dawnej kompetencji językowej, a wreszcie także jako opracowania naukowe przedstawiające własną propozycję opisu. Jako baza materiałowa wzbudzają jednak wiele kontrowersji. Toczone dyskusje o tym, ‘jaka dokumentacja językowa uprawomocnia czynione konstatacje i uwiarygodnia wnioski: słownik czy tekst’ (Pastuchowa, 2016, s. 142), pokazują i braki, i zalety tego typu źródeł w badaniach językowych”. I jeszcze: „Jest jednak drugi powód, dla którego omawiane współczesne leksykony stanowią ważne źródło. To, co uznaliśmy wyżej za ich defekt (jego charakter interpretacyjny, stosowane uproszczenia), w wielu wypadkach okazuje się użyteczną i ważną cechą. Artykuł hasłowy to zawsze wynik wielomiesięcznych żmudnych prac specjalistów. Otrzymujemy zatem materiał (czasem bardzo obszerny lub trudno dostępny) już wstępnie zweryfikowany, »poukładany«, co znacznie ułatwia i przyspiesza pracę badawczą, czasem wręcz w ogóle ją umożliwia. To bezcenna pomoc. Nie zwalnia to oczywiście naukowca od uwagi i własnych analiz” (s. 73–74 i tam dalsza literatura).

szała powierzchownego traktowania. Płynność granic różnych pojęć przywołuje pytania o to, jak oddzielić pojęcie ZABAWA od pojęć, na które zachodzi ono od początku, np. ŚWIĘTO, SZTUKA, kiedy oddzielić od pojęć krystalizujących się z czasem, np. GRA i SPORT – te niewątpliwie nie są już aktualnie zabawą, ale nie jest pewne, czy semantyka odpowiednich wyrazów pokaże wyraźnie moment wyjścia z pola ZABAWA i przejścia do nowo ukształtowanego i wystarczająco wyróżnionego pola.

Wydaje się, że metodologia semantycznych badań diachronicznych nie stanowi już poważniejszego problemu, gdyż ustalenia w jej zakresie zapadły dość zgodnie. Wiele lat temu Kleszczowa pisała (1989): „Na obecnym etapie badań leksyki historycznej wszelkie propozycje metodologiczne należy traktować jako dopełnienie innych” (s. 10). Ewa Woźniak (2011) widziała szansę dla semantyki historycznej w synkretycznym wykorzystaniu metod wywodzących się z różnych paradygmatów badawczych (s. 72). Metodę synkretyczną, czyli zakładającą wykorzystanie wszystkich dostępnych danych, aby dotrzeć do dawnych sensów ukrytych w słowach zastosowano w wielu wspomnianych na wstępie opracowaniach diachronicznych. Szeroko zakrojona w sensie materiałowym, chronologicznym i metodologicznym analiza reprezentacji leksykalnej pojęcia ZABAWA być może pokaże model ewolucji semantycznej leksemów ludycznych, na pewno zaś unaoczní jeszcze inne zagadnienia, o których nie było tu mowy.

Słowniki i korpusy

DWDS – *Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache*. <https://www.dwds.de>

KorBa – *Elektroniczny korpus tekstów polskich z XVII i XVIII w. (do 1772 r.)*. https://korba.edu.pl/query_corpus/

Korpus polszczyzny XVI wieku. <https://spxvi.edu.pl/korpus/>

Korpus PWN – *Korpus języka polskiego PWN*. <https://sjp.pwn.pl/korpus>

Korpus staropolski – *Korpus tekstów staropolskich*. <https://ijp.pan.pl/publikacje-i-materialy/zasoby/korpus-tekstow-staropolskich/>

Korpus tekstów XIX w. / *Corpus of 19th century texts*. <http://diaspol.uw.edu.pl/XIX>

SEŚ – Sławski, F. (1952–1982). *Słownik etymologiczny języka polskiego* (t. 1–5). Nakładem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego.

SJPDor – Doroszewski, W. (red.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego* (t. 1–11). PWN.

SPJS – *Słownik pojęciowy języka staropolskiego*. <https://spjs.ijp.pan.pl/szukaj/index>

SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M. R. Mayenowa, F. Pełowski (t. 1–34), K. Mrowcewicz, P. Potoniec (t. 35–38), Zakład Narodowy im. Ossolińskich (1966–1994), Instytut Badań Literackich (1995–2020).

WSJP PAN – Żmigrodzki, P. (red.). (2007–). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. <https://wsjp.pl>

Literatura

Brzozowska, D. (2009). Słownictwo polskiego dyskursu ludycznego i jego kulturowe konteksty. *Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs*, 2, 149–161.

Buttler, D. (1978). *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

- Gruszczyński, W., Adamiec, D., Bronikowska, R., Wieczorek, A. (2020). Elektroniczny Korpus Tekstów Polskich z XVII i XVIII w. – problemy teoretyczne i warsztatowe. *Poradnik Językowy*, 8, 32–51.
- Grzegorzczkova, R., Piotrowska, A. E. (2011). *Świat jest teatrem niekończących się zmagani o ludzką godność*. Kształtowanie się pojęcia godności w dziejach polszczyzny. W: A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec (red.), *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku* (s. 79–148). Wydawnictwo Neriton.
- Huizinga, J. (1938) (2007). *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*. Tłum. M. Kurecka, W. Wirpsza. Wydawnictwo Aletheia.
- Jaberg, K. (1901). Pejorative Bedeutungswandel im Französischen. *Zeitschrift für romanische Philologie*, 25, 561–601.
- Jaberg, K. (1903). Pejorative Bedeutungswandel im Französischen. *Zeitschrift für romanische Philologie*, 27, 25–71.
- Jaberg, K. (1905). Pejorative Bedeutungswandel im Französischen. *Zeitschrift für romanische Philologie*, 29, 57–71.
- Janowska, A. (2011). *Polak żyje w wolności*. Wolność indywidualna i społeczna w polszczyźnie. W: A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec (red.), *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku* (s. 417–444). Wydawnictwo Neriton.
- Janowska, A. (2012). Zmiany pojęć jako impuls zmian znaczeniowych leksemów (na podstawie pojęcia umysł). W: M. Kuźmicki, M. Osiewicz (red.), *W poszukiwaniu metod i obszarów badawczych. Nazywanie w historii języka polskiego* (s. 25–35). Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Janowska, A. (2013). Adaptacje nowych pojęć i ich konsekwencje leksykalne. *Biblioteka Postscriptum Polonistycznego*, 3, 143–152.
- Janowska, A. (2018). Źródła a typy badań historycznojęzykowych. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 74, 71–80.
- Janowska, A., Waśkowski, K. (2011). Krótkie rzeczy potrzebnych z strony wolności a swobód polskich zebranie. Wolność, swoboda, niepodległość. W: A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec (red.), *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku*. (s. 417–453). Wydawnictwo Neriton.
- Janowska, A., Pastuchowa, M., Pawelec, R. (red.). (2011). *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku*. Wydawnictwo Neriton.
- Kleparski, G. (1990). *Semantic change in English: A study of evaluative developments in the domain of HUMANS*. Redakcja Wydawnictw KUL.
- Kleparski, G. (1999). Kierunki typologiczne w badaniach nad zmianą znaczeniową wyrazów. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 55, 77–91.
- Kleszczowa, K. (1989). *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń*. Uniwersytet Śląski.
- Kleszczowa, K. (2010a). O KŁAMSTWIE po staropolsku. W: K. Waszakowa, T. Korpysz, J. Chojak (red.), *Człowiek – słowo – świat* (s. 334–341). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kleszczowa, K. (2010b). O PRAWDZIE w dawnej polszczyźnie. W: I. Burcka, R. Pawelec, D. Zdunkiewicz-Jedynak (red.), *Słowa – kładki, na których spotykają się ludzie różnych światów* (s. 387–396). Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Krótki, Z. (2016). Z dziejów polskich przymiotników znaczących ‘chytry’. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 23(2), 83–98.
- Legomska, J. (2010). PAŃSTWO, NARÓD, OJCZYZNA w dawnej polszczyźnie. *Leksykalno-semantyczny opis pojęć*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Łaziński, M., Górski, R. L., Woźniak, M. (2023). Korpus XIX w. Uniwersytetu Warszawskiego i IJP PAN. *LingVaria*, 18(1(35)), 125–134.

- Meillet, A. (1921). *Linguistique historique et linguistique generale*. Editeur Édouard. Champion.
- Niewiara, A. (2003). Zmiany semantyczne w ujęciu panchronicznym. W: K. Kleszczowa, J. Sobczykowa (red.), *Śląskie studia lingwistyczne* (s. 115–122). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Opaliński, K., Potoniec, P. (2020). Korpus polszczyzny XVI wieku. *Poradnik Językowy*, 8, 17–31.
- Pastuchowa, M. (2011a). *O mądrości, wszytkiego żywocie stworzenia. Mądrość i wyrazy bliskoznaczne w historii polszczyzny*. W: A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec (red.), *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku* (s. 237–264). Wydawnictwo Neriton.
- Pastuchowa, M. (2011b). Snuć miłość jak jedwabnik nić wnętrzem swym snuje [...]. Językowe kształty miłości. W: A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec (red.), *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku* (s. 351–384). Wydawnictwo Neriton.
- Pastuchowa, M. (2016). Wielonurtowość polonistycznych badań językoznawczych. Próba typologii. *Postscriptum Polonistyczne*, 2(18), 135–145.
- Paul, H. (1880). *Prinzipien der Sprachgeschichte*. Niemeyer.
- Pawelec, R. (2003). *Dzieje sztuki. Leksemy i pojęcia*. Wydano nakładem Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Pawelec, R. (2011). *Żywoty ludzi pocziwych, skarbu cnoty strzegących. Cześć i cnota*. W: A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec (red.), *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku* (s. 149–174). Wydawnictwo Neriton.
- Pawelec, R. (2019). *Wrasta w serce i zatruwa krew. „Nienawiść” w języku polskim i mediach*. Elipsa Dom Wydawniczy.
- Pawelec, R. (2021). *Szczury z „Dżumy” i siostra z „Przeistania”. „Pogarda” w języku polskim i mediach*. Elipsa Dom Wydawniczy.
- Puzyńska, J. (1987). O rozwoju znaczeniowym psł. **klamati* i polskiego *kłamać*. W: M. Basaj, W. Boryś, H. Popowska-Taborska (red.), *Slawistyczne studia językoznawcze* (s. 281–287). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Puzyńska, J. (1991). Co język mówi o prawdzie? W: M. Grochowski, D. Weiss (red.), *„Words are physicians for an ailing mind”. For Andrzej Bogusławski on the occasion of his 60th birthday* (s. 339–347). Verlag Otto Sagner.
- Puzyńska, J. (1992). *Język wartości*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Raszevska-Żurek, B. (2014a). O nietypowym rozwoju znaczeniowym w polszczyźnie – czasownik *chędożyć*. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Slavica Wratislaviensis*, 159, 367–377.
- Raszevska-Żurek, B. (2014b). O znaczeniu i wartościowaniu psoty w historii polszczyzny. W: L. Bednarczuk, H. Chodurska, A. Mażulis-Frydel (red.), *Polono-slavica in honorem Maria Wojtyła-Świerowska* (s. 281–297). Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Raszevska-Żurek, B. (2014c). Z historii wyrazów – *dowcip* – o procesie zmiany znaczenia w polszczyźnie. W: M. Jakubowicz, B. Raszevska-Żurek (red.), *Studia Borysiana. Etymologica, diachronica, slavica. W 75. rocznicę urodzin Profesora Wiesława Borysia* (s. 407–426). Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy Instytutu Slawistyki PAN.
- Raszevska-Żurek, B. (2016). *Zgoda w rozumieniu Polaków czasów staro- i średniopolskich*. Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy Instytutu Slawistyki PAN.
- Raszevska-Żurek, B. (2024). O wybranych archaizmach w polskiej leksyce ludycznej. *LingVaria*, 19(1), 197–211.
- Reisig, K. (1839). *Vorlesungen über Lateinische Sprachwissenschaft*. Verlag von Lehnhold.
- Sieradzka-Baziur, B. (2017). Semantyka historyczna – zakres badań i ich wyniki. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*, 12, 226–237.

- Sieradzka-Baziur, B. (2020). *Onomazjologiczny słownik online. Metodologia, zawartość oraz wykorzystanie w badaniach na przykładzie Słownika pojęciowego języka staropolskiego*. Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk. <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/270658/edition/233563/content?&meta-lang=pl>
- Sperber, H. (1922). Ein Gesetz der Bedeutungsentwicklung. *Zeitschrift für deutsches Altertum und deutsche Literatur*, 59(1/2), 49–82.
- Stern, G. (1921). *Swift, swiftly and their synonyms: A contribution to semantic analysis and theory*. Göteborgs Universitet.
- Szczepankowska, I. (2007). Czym jest „pojęcie” we współczesnym językoznawstwie? *Białostockie Archiwum Językowe*, 7, 169–183.
- Williams, J. (1976). Synaesthetic adjectives: A possible law of semantic change. *Language*, 52, 461–478.
- Woźniak, E. (2008). Czego można, a czego nie można dowiedzieć się o rozpacz na podstawie słowników? *Język Polski*, 88(3), 181–191.
- Woźniak, E. (2011). Z warsztatu badacza semantyki historycznej – uwagi o metodzie i źródłach. W: B. Dunaj, M. Rak (red.), *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy* (s. 71–79). Księgarnia Akademicka.
- Wronkowska-Dimitrowa, M. (2020). Z historii polskich leksemów dla znaczenia ‘bawić (się), zabawić (się), zabawa’ (w kontekście słowiańskim). W: M. Świącicka, M. Peplińska (red.), *Miasto. Przestrzeń zróżnicowana kulturowo, językowo i społecznie* (t. 8, s. 20–30). Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.
- Wundt, W. (1911). *Völkerpsychologie: Eine Untersuchung der Entwicklungsgesetze von Sprache, Mythos und Sitte* (t. 2: *Die Sprache*). Verlag von Wilhelm Engelmann.
- Żmigrodzki, P., Bańko, M., Batko-Tokarz, B., Bobrowski, J., Czelakowska, A., Grochowski, M., Przybylska, R., Waniakowa, J., Węgrzynek, K. (red.). (2018). *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*. Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk. <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/edition/68631?id=68631&from=publication>